

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztery Nr. pojed. gr. dziesięć

IMIONA RZYMSKIE.  
Jutro Juliusza P. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Lubosław.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6   27"	6" 359	+ 1,	8;2,	13	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami
10	6, 253	+ 9,	2;2,	26	Pa Wschodni mocny	..
10	6, 865	+ 4,	8;2,	03	WPn wschodni średni	..

### Wiadomości zagraniczne.

— Londyn 28 Marca. —

Pan Brunów otrzymał już przez depeszę z Petersburga urzędową wiadomość o mianowaniu go stałym posłem przy tutejszym dworze.

Wczoraj wieźna Northumberland miała posłuchanie u Jej królewskiej mości.

*Morning Chronicle* raz jeszcze usprawiedliwia postępowanie rządu angielskiego względem Chin: »Ministrowie, mówi ten dziennik między innymi, nie zawikłali nas w wojnę o opium. Kwestya chińska nie jest kwestyą o opinii i nie była nią od roku 1838. Nie jest prawdą, że armia indyjska i okręty angielskie są uzbrojone, dla popierania lub strzeżenia handlu, który wprowadzie podług praw angielskich jest prawy, ale podług widzenia rządu chińskiego nieprawy. Kiedy w roku 1838 od czerwca do grudnia, rząd chiński przedsięwziął ostrzejsze kroki przeciw temu handlowi w Kantonie, kupcy angielscy coraz bardziej sklaniali się ku posłuszeństwu, aż nakoniec handel zupełnie ustał, a intendent Elliot przez surowe wykonanie zwojój zwierzchności, zmusił wszystkie statki handlem tym trudniące się, do opuszczenia rzeki. Chociaż handel opium prawym jest podług widzenia Anglii i teraz dopiero za

nieprawy uznany został przez Chiny, jednakże większa część kupców angielskich zaniechała tego handlu zyskowego wprowadzie, ale za karogodny ogłoszonego. Nie uważając na prawa angielskie, chociaż ze szkoda swoją, ulegli nowemu chińskiemu prawu. Ci kupcy, którzy prowadzili jeszcze ten zakazany handel, zostali zagrożeni wygnaniem przez władze chińskie, a nadintendent zatwierdził to postąpienie. Kupcy angielscy wiedzieli że sam wice-król Kantonu przez swego syna miał udział w handlu, widzieli oni paszkwile jakie w tym przedmiocie przylepiano na domach i uważali, że publicznie przedawano między ludem fajki do palenia opium. Wiedzieli że ta roślina makowa w wielu okręgach w Chinach jest uprawiana i że teraz jeszcze żyjący politycy chińscy bronili prawności handlu opium i uprawy tej rośliny. Bawili się oni często wyciganiem się w angielskich statkach na rzecę Kantońskiej z pięćdziesięcio wiosłami chińskimi statkami, które pod flagą cesarską przewoziły opium. Wysocy urzędnicy, z któremi oni mówili o tym handlu, odpowiadali uśmiechając się, że wszyscy o tym handlu wiedzą dobrze. Jednakże angielscy kupcy ulegali władzom chińskim i dla uratowania prawego handlu, ofiarowali się dać oświadczenie na piśmie, że pod karą konfiskaty i wygnania nie tylko

zaniechają handlu opium, ale nawet dopomagają będą władzom chińskim w odkryciu i ukaraniu osób, któreby ten handel prowadziły. To roztropne postępowanie zalecone im zostało przez kapitana Elliot, w skutku otrzymanych przez tegoż od lorda Palmerston i rządu instrukcyi. Instrukcyje lorda Palmerston dla lorda Napier w roku 1834 zawierały przy objaśnieniu ich przez późniejsze depesze, całą politykę rządu naszego względem Chin. Celem angielskiej polityki jest opiekowanie się rozszerzaniem prawego handlu i prócz tego osiągnięcie bezpośrednio na wzajemności ugruntowanego i zaszczytnego związku z rządem i władzami państwa chińskiego. Środkami, jakie intendentowi ku osiągnięciu tego celu zalecone zostały, były ostrożność w prowadzeniu spraw własnych, a przezorność, pojednanie, przychylność w wszystkich sprawach z Chińczykami; przepisano mu, bacznie na to uważać, kiedyby władze chińskie skłonniemi były prowadzić z niemi handel i to pomyślnie usposobienie zwiększać przezorność i starannie. Lord Palmerston ostrzegał nadintendenta Napier, Davies, sir G. Robinson i kapitana Elliot, ażeby nie narażali teraźniejszych stosunków przez niewczesne usiłowanie powiększenia i rozszerzenia ich. Wzywał on ich aby nie wchodzili w żadne nowe układy i związki z Chińczykami, wyjąwszy nieprzewidziane bardzo naglące przypadki. Jeśliby ukazała się jaka sposobność do podobnych układów, zalecano mu uwiadomić natychmiast o tem rząd angielski, nie jednak pierwój nie przedsiębrać, póki nie otrzyma wiadomości o postanowieniu ministerstwa spraw zagranicznych. Objęcie brzegów Chińskich i zasięgnięcie wiadomości o stanie handlu, uznano pierwsze za potrzebne i pożądane, drugie za obowiązek, tymczasowo jednak ściśle, zalecono im jak najpilniejszą baczność zwracać na okręty które w celu handlowym brzegi chińskie zwiedzają i o to się starać, aby okręty wojenne angielskie nie gwałciły rozporządzeń chińskich. Duch tych instrukcyi objawia się we wszystkich depeszach lorda Palmerston i sir G. Robinson został oddalony z posady intendenta, z powodu uchybienia tymże instrukcyom. Jednakże chociaż polityka angielska w Chinach w teoryi i praktyce ma słuszność, w czemże Chiny nie mają słuszności? Ponieważ zupełnie mają prawo przepisywania warunków pod jakimi chcą prowadzić handel z innymi narodami, a zatem i znosić handel opium bez względu z jakiej przyczyny,

coż więc takiego uczyniły Anglikom; co by wymagało wojny, i co tylko krwią dałoby się naprawić? Wyliczmy to w kilku słowach. Chińczycy którzy przy rozpoczęciu handlu; żądali mianowania urzędnika, któryby uregulował ten handel i reprezentował koronę angielską, źle postąpili, że takiemu właśnie urzędnikowi, lordowi Napier, wzbronili takich nawet stosunków z władzami chińskimi jakie powinny być dozwolone, prostemu nawet ejentowi jakiegobądź towarzystwa handlowego, i żądając aby list jego w którym się jako reprezentant tronu angielskiego wyrażał, zmieniony został w prośbę w którejby się niższym wystawił. Chińczycy źle postąpili domagając się od intendenta i kupców angielskich upokarzających warunków, pod którymi jedyoie handel miał być im dozwolonym; że wszystkich Anglików bez różnicy uczynili odpowiedzialni za postęпки niektórych i kezali im za nie odpłacać, że żądali wydania opium w wartości około 2 milionów f. st. że wiarołomnie złamali zawarte układy, i że chcieli aby poddani angielscy podług chińskich praw byli karani.

#### — Madryt 15 Marca. —

Donoszą nam że książę Wittoryi przedsięwziął rekonesans pod Castellote. Prowincya Cuenca ciągle jest niepokojoną przez karlistów.

Generał Carbo w dniu 12 marca zajął wioskę Alpens i wziął w niewolę dowódcę karlistowskiego Fabregas, który się mianował gubernatorem Wich, tadzież kilku członków podrzędnej junty około 30 żołnierzy i jednego urzędnika. Czterech bogatych mieszkańców wzięto na zakładników mającej się zapłacić kontrybucyi. — Kolumna brygadiera Salcado odniosła także w Vedra niejakie korzyści.

#### — Lizbona 16 Marca. —

Uwaga publiczna zwróconą jest wyłącznie na bliskie wybory, kortezów, i migueliści, którzy tu zupełnie wstrzymali się od mieszanie się do wyborów, postanowili zaniechać neutralności i odbyli zgromadzenie w stolicy, na którym postanowili utworzyć towarzystwo pod nazwą przyjaciół dawniej monarchii, albo rojalistów, a to w celu wkręcenia między kortezy kilku z ich stronictwa. Gdy ministrowie dowiedzieli się o tem i sarazem doniesiono im, że migueliści z septembrystami chcą się połą-

czyć, wezwali ich, aby przyłączyli się do chartystów i przyrzekli, że w takim razie wypuszczą na wolność 16 miguelistów, którzy w roku 1837 w Maruotas niedaleko Lisbony spisali uknowali. Gdy migueliści zgromadzili się aby się naradzić nad tym projektem, otrzymali zawiadomienie od rządu, iż postanowiono bezwarunkowo udzielić przystęp do amnestyi w 1837 roku ogłoszonej dla tychże 16 miguelistów. To obudziło podejrzenie miguelistów, iż rząd musi mieć plan jakiegoś ważnego zamachu, postanowili przeto połączyć się z septembrystami. Nie zdaje się jednak żeby ten krok miguelistów miał jakie bezpośrednie skutki, albowiem oni nie postarali się o otrzymanie kwalifikacyi do wystąpienia jako wyborcy lub kaudydaci.

Rząd w skutku energicznego przedstawienia lorda Howard de Walden, postanowił jak słychać, mianować komisję, któraby roztrząsała pretensye poddanych angielskich, do narodu portugalskiego. Ale wybory zaiweczą może ten zamiar ministrów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 10 do dnia 11 Kwietnia.*

Szamota Stanisław obywatel, Fischer Konstanty obywatel, z Polski; — Rogawski Karol obywatel, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Kachelski Józef obywatel, Lovitz Katarzyna ob., do Polski.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 1633.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU  
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego*

*Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Z mocy upoważnienia przez Senat Rządzący udzielonego do publicznej podaje wiadomości, iż na dniu 22 b. m. i roku odbywać się będzie w biurach jego licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje dzierżawy użytku z paszy bydła na błoniu miejskim za rogatką IX. i łąki tamże położonych, a to wedle warunków przez Senat Rządzący pod dniem 14 z. m. ad N. 1,479 zatwierdzonych, z których główniejsze tu wypisują się:

a) Dzierżawa trwać będzie od 1go czerwca roku bieżącego do końca grudnia 1840 roku.

b) Za *praetium* do licytacji *in plus* ustanowioną została kwota 515 złp. rocznego czynszu, jako dotąd do skarbu opłacana.

c) *Vadium* złożone być będzie winno w kassie głównej wedle osnowy deklaracyi, która tu niżej wypisaną jest.

d) Deklaracje o których mowa przez pretendentów składane, przyjmowane będą przez prezydującego w Wydziale Dochodów Publicznych Senatora w dniu wyżej oznaczonym, li tylko do godziny skończonej 2giej po południu.

e) Od tej dzierżawy wylączają się starozakonni nieucywiliżowani.

f) Pretendenci tej dzierżawy znajdą łatwość odczytania innych warunków w kancelaryi Wydziału, niniejszą licytacją ogłaszającego.

*Forma Deklaracyi.*

W skutek obwieszczenia Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 8 b. m. w *Dzienniku Rządowym* Nro—zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracją, że zobowiązuje się za dzierżawę użytków z Błonia miejskiego i łąki po za rogatką IX. położonych, płacić rocznie czynsz w kwocie złp. N. (tu deklarant ilość kwoty literami wyszczególnić winien, a to wedle warunków w licytacji przezemnie przejrzanych i zrozumianych; zaświadczenie kassy głównej jako należne *vadium* złożylem, znajduje się na niniejszej deklaracyi zamieszczone, i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się, (tu wyrazić komu, czy jemu samemu lub umocowanemu przez niego, dalej wyszczególnić powoiu deklarant datę, imię i nazwisko). Nakoniec ostrzega Wydział pretendentów tej dzierżawy, ażeby deklaracje pod nieważnością, pisane były wyraźnie bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń i ażeby na wierzchu opieczętowanej deklaracyi napisanem było, deklaracja co do licytacji dzierżawy użytku z Błonia przez Wydział Dochodów Publicznych w dniu 8 kwietnia 1840 r. do Nr. 1,633 ogłoszonej.

szonęj, tudzież poświadczenie kassy głównej na złożone *vadium*.

Kraków d. 8 kwietnia 1840 r.  
 Senator prezydujący  
 A. Wężyk.  
 (1r.) *Paprocki* Refer.

Nro 1634.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU  
 W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
 Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Upoważniony przez Senat Rządzący do publicznej podaje wiadomości, iż w dniu 22 b. m. i r. odbywać się będzie w biurach jego licytacja *in plus* przez opieczetowane deklaracje dzierżawy dochodu lądowego od budowania galarów na brzegach Wisły i gruntach do dóbr narodowych ekonomii Czernichowskiej należących, a to wedle warunków przez Senat Rządzący pod dniem 14 marca r. b. do Nru 1,480 zatwierdzonych, z których ważniejsze są:

a) Iż dzierżawa ta trwać będzie od 1go czerwca r. b. do końca miesiąca grud. 1842 r.

b) Iż cena do licytacji *in plus* ustanowioną została w kwocie zlp. 625 rocznego czynszu jako dotąd do Skarbu wpływająca.

c) Iż *vadium* złożone być będzie widno wedle osnowy deklaracji tu poniżej wypisanej.

d) Iż deklaracje o których mowa, składane przez pretendentów przyjmowanemi będą przez prezydującego w Wydziale Dochodów Publicznych Senatora w dniu wyżej oznaczonym i tylko do godziny skończonej 2 po południu.

e) Iż o tej dzierżawy wyłączają się starozakonni nie ucywilizowani.

f) Iż inne warunki tej dzierżawy pretendentom mogą być udzielonemi do odczytania w kancelaryi Wydziału Dochodów Publicznych.

#### *Forma Deklaracyi.*

W skutek obwieszczenia Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 8 b. m. Nr. 1634 w *Dzienniku Rządowym* Nro N. zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracją że za dzierżawę dochodu od budowania galarów na brzegach Wisły i gruntach do ekonomii Czernichowskiej należących, obowiązuję się płacić roczny czynsz w kwocie zlp. N. N. (tu deklarant ilość kwoty literami wyszczególnić winien) a to wedle warunków licytacji przezemnie przejrzanych i rozumianych. Zaświadczenie kassy głównej jako należne *vadium*

złożyłem znajduje się na niniejszej deklaracji zamieszczone i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić komu, czy jemu samemu, lub umocowanemu przez niego) dalej wyszczególnić powinien deklarant datę, imię i nazwisko. Wreszcie ostrzega Wydział, ażeby deklaracja pod nieważnością pisane były wyraźnie bez przekreśleń, warunków lub zastrzeżeń, i ażeby na wierzchu opieczetowanej deklaracji napisanem było. Deklaracja co do licytacji dzierżawy lądowego w Czernichowie przez Wydział Dochodów Publicznych w dniu 8 kwietnia r. b. do Nru 1,634 ogłoszonej, tudzież poświadczenie kassy głównej na złożone *vadium*.

Kraków d. 8 kwietnia 1840 r.  
 Senator prezydujący  
 A. Wężyk.  
 (1r.) *Paprocki*. Referendarz Sen.

Nro 783.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
 Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy w massie Grzegorza Bernotowicza w depozycie sądowym Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu znajduje się kwota zlpolskich 125 gr. 7; przeto Trybunał wzywa wszystkich, kogo to dotyczyć może, ażeby po odebranie takowej kwoty w terminie trzech miesięcy zgłosili się, w przeciwnym razie kwota ta na rzecz skarbu publicznego przyznana zostanie.

Kraków dnia 20 lutego 1840.

(2r.) *J. Kopyciński.*  
*Librowski* Sekr.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

*Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do wiadomości, iż wskutek uchwały rady familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu I. na dniu 26 marca r. b. zapadłej przez Trybunał zatwierdzonej, odbywać się będzie w domu pod L. 35 przy ulicy Grodzkiej w dniu 14 b. m. i r. o godzinia 9 rano licytacja różnych ruchomości, i wino po Janie K. Pietrzykowskim pozostałych. Chęć licytowania mający z gotowemi pieniędzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 10 kwietnia 1840 r.

(3r.) *Sebastian Korytowski.*